

POSTANOWIENIE

Dnia 15 lutego 2018 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Małgorzata Gierszon

w sprawie **W. K.**

skazanego z art. 279 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu

w dniu 15 lutego 2018 r.,

zażalenia obrońcy z urzędu skazanego na zarządzenie Przewodniczącego X

Wydział Karnego Odwoławczego Sądu Okręgowego w W.

z dnia 21 grudnia 2017 r., sygn. akt X WKK (...),

o odmowie przyjęcia kasacji

p o s t a n o w i ł:

zaskarżone zarządzenie utrzymać w mocy.

UZASADNIENIE

Zarządzeniem Przewodniczącego X Wydziału Karnego Odwoławczego Sądu Okręgowego w W. z dnia 21 grudnia 2017 r., sygn. akt X WKK (...), odmówiono przyjęcia kasacji wniesionej przez obrońcę skazanego W. K. od postanowienia tego Sądu z dnia 31 października 2017 r., sygn. akt X Kz (...), wobec jej niedopuszczalności z mocy prawa.

Na zarządzenie obrońca wniósł zażalenie, w którym zarzucił rażąco obrazę prawa procesowego, która mogła mieć istotny wpływ na treść zaskarżonego zarządzenia, a mianowicie art. 519 k.p.k. poprzez błędne przyjęcie, że obrońca W. K. nie był uprawniony do wniesienia kasacji z mocy prawa, podczas gdy takie uprawnienie na zarządzenie kończące *de facto* postępowanie w sprawie przysługuje, gdyż zamyka ona drogę kontroli instancyjnej orzeczenia wydanego

przez Sąd Rejonowy w W. i wniósł o uchylenie zaskarżonego zarządzenia i przyjęcie kasacji złożonej przez obrońcę W. K. do rozpoznania przez Sąd Najwyższy.

Sąd Najwyższy zważył co następuje.

Zażalenie nie zasługuje na uwzględnienie, jako oczywiście chybione.

Zarzut w nim sformułowany nie respektuje – i to w stopniu oczywistym – obowiązujących przepisów postępowania karnego, które regulują przedmiot kasacji (art. 519 k.p.k.), jak i określają zasady postępowania z kasacją, która tych ustawowych wymogów nie spełnia (art. 530 § 2 k.p.k.).

Dowolność rozważań zawartych w uzasadnieniu zażalenia jest tym większa, iż ich Autor nie tylko w nich abstrahuje od przywołanych przepisów prawa procesowego (skądinąd jednoznacznych w swojej treści), ale także przywołuje różne tezy, które żadną miarą nie mogą mieć zastosowania *in concreto* i już przez to samo nie mogą dowodzić błędności zaskarżonego przez niego zarządzenia.

Tymczasem stan prawny i faktyczny rozpoznawanej sprawy jest niewątpliwy.

Obrońca skazanego będąc poprawnie wezwany do usunięcia braków formalnych wniesionego przez niego wniosku o sporządzenie na piśmie uzasadnienia wyroku Sądu Rejonowego w W. z dnia 29 maja 2017 r., sygn. akt V K (...), pod rygorem uznania tego wniosku za bezskuteczny tegoż braku nie usunął, co spowodowało, iż zarządzeniem Przewodniczącego V Wydziału Karnego tego Sądu – wydanym w trybie art. 422 § 3 k.p.k. – odmówiono przyjęcia tego wniosku.

Na to zarządzenie zażalenie wniósł obrońca skazanego, ale postanowieniem z dnia 31 października 2017 r., sygn. akt X Kz (...) Sąd Okręgowy w W. to zarządzenie utrzymał w mocy.

W dniu 6 grudnia 2017 r. do tegoż Sądu Okręgowego w W. wpłynęła kasacja od tego postanowienia Sądu Okręgowego w W. z dnia 31 października 2017 r. sporządzona przez obrońcę skazanego (znamienne jest to, że w uzasadnieniu tej skargi obrońca w ogóle nie dostrzegł uwarunkowań procesowych związanych z treścią art. 519 k.p.k.).

Zaskarżonym zarządzeniem z dnia 21 grudnia 2017 r. Przewodniczącego X Wydziału Karnego Odwoławczego Sądu Okręgowego w W. odmówiono przyjęcia tej kasacji jako niedopuszczalnej z mocy ustawy. To zarządzenie jest bezspornie

zasadne, skoro jest następstwem koniecznego zastosowania *in concreto* obowiązujących przepisów prawa procesowego. Zarówno art. 519 k.p.k., który z pewnością nie uprawnia strony do wnoszenia kasacji od postanowienia sądu odwoławczego utrzymującego w mocy zarządzenie o odmowie przyjęcia wniosku o sporządzenie uzasadnienia wyroku na piśmie, jak też i art. 530 § 2 k.p.k., który zobowiązuje Prezesa sądu do odmowy przyjęcia kasacji niedopuszczalnej z mocy prawa.

Jeszcze raz należy zauważyć, iż rozważania zawarte w zażaleniu nie tylko tych elementarnych uwarunkowań prawnych nie uwzględniają, ale nadto nie dotyczą (nawet tylko formalnie) zdarzeń procesowych rzeczywiście w sprawie zaistniałych, całkowicie dowolnie przy tym zaistniałą sytuację interpretując (choćby próba przekonania, iż postanowienie sądu odwoławczego zapadłe w incydentalnym postępowaniu zażaleniowym jest wyrokiem tego sądu kończącym postępowanie – w rozumieniu art. 519 k.p.k.).

W tej stwierdzonej sytuacji nie znajdując podstaw do uznania trafności zażalenia obrońcy skazanego orzeczono jak wyżej.

r.g.